

Sygn. akt: IV U 1188/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Antoniak	
Protokolant st. sekr. sądowy Marta Żuk	

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016r. w S.

odwołania E. M. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 11 sierpnia 2015r. Nr (...), znak:(...)

w sprawie E. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem zainteresowanego M. K.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

I. oddała odwołanie,

II. zasądza od E. M. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 1188/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 11 sierpnia 2015r. znak: (...), działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że E. M. (1) jako pracownik u płatnika składek M. K., nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 6 lutego 2015r. W uzasadnieniu wskazano, że czynność prawna dokonana przez ubezpieczoną E. M. (1) i płatnika składek M. K., polegająca na podpisaniu umowy o pracę i zgłoszeniu jej do ubezpieczeń społecznych jako pracownika, była czynnością mającą na celu uprawdopodobnienie stosunku pracy i uzyskanie przez E. M. (1) ochrony ubezpieczeniowej przysługującej pracownikom, a tym samym świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługujących tej grupie ubezpieczonych i zgodnie z art. 83 § 1 kc w zw. z art. 300 kp jest nieważna, a tym samym nie stanowi przesłanki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi E. M. (1) jako pracownika. Dla oceny istoty stosunku pracy i jego realności nie bez znaczenia – w ocenie organu rentowego – pozostaje fakt bliskiego pokrewieństwa stron tego stosunku

oraz fakt, że praca miała być wykonywana w miejscu zamieszkania pracodawcy M. K. a dziadka pracownicy E. M. (1). W przypadku pokrewieństwa stron trudno jest z reguły przyjąć podporządkowanie, a tym samym można stwierdzić, że praca była świadczona w luźnych relacjach i jeśli już to miała tylko charakter zwyczajowej rodzinnej pomocy. W sytuacji, w której E. M. (1) miała wykonywać prace w miejscu zamieszkania jej pracodawcy, nawet przebywanie w tym mieszkaniu przez zainteresowaną wcale nie świadczy o wykonywaniu pracy w ramach zawartej umowy, lecz chociażby o odwiedzinach rodzinnych, przy okazji których robi się dziadkom zakupy czy pomaga w porządkach. Zwrócono także uwagę, że M. K. korzysta z pomocy obu swoich córek, jak również podniesiono, że fakt, iż E. M. (1) jest w ciąży niewątpliwie wpłynął na decyzję o zawarciu z nią umowy o pracę. Okoliczność, że M. K. nie zawarł wcześniej z wnuczką umowy o pracę a uczynił to dopiero, gdy była w ciąży, a także to, że w czasie przebywania jej na zwolnieniu lekarskim radził sobie z żoną w codziennych czynnościach z pomocą córek, wskazuje na brak potrzeby zawarcia z E. M. (1) umowy o pracę. Doraźna pomoc świadczona przed zawarciem umowy o pracę z E. M. (1) oraz pomoc córek, kiedy ubezpieczona jest niezdolna do pracy w związku z ciążą, była i jest wystarczająca. Organ rentowy nie uznał, by praca ubezpieczonej miała miejsce w ramach podporządkowania pracowniczego, zarówno organizacyjnego, jak i osobowego, a swoich czynności nie wykonywała pod nadzorem pracodawcy, do jakiego zobowiązuje art. 22 §1 kp. Organ rentowy poddał w wątpliwość faktyczne realizowanie pracy przez ubezpieczoną. Zwrócono uwagę, że umowa o pracę została zawarta w dniu 2 lutego 2015r. na czas nieokreślony od dnia 6 lutego 2015r. w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.500zł, przy czym w okresie od 1 października 2013r. E. M. (1) rozpoczęła studia magisterskie w formie stacjonarnej w Szkole Głównej Gospodarstwa (...) w W. a planowany termin ukończenia studiów to 30 czerwca 2015r. W ocenie organu rentowego okoliczność jednoczesnego studiowania w formie stacjonarnej w W., wskazuje na brak możliwości fizycznej świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz M. K. w sposób stały, zorganizowany i podporządkowany. Niewątpliwie E. M. (1) pomagała swoim dziadkom doraźnie i w miarę swoich możliwości jako wnuczka, jednakże nie można uznać, że pomoc ta świadczona była w ramach zawartej umowy o pracę i w takim rozmiarze, jak to starają się przedstawić i udowodnić strony postępowania. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji (...) Oddział w S. podważył racjonalność tego zatrudnienia i uznał, że strony tylko w sposób formalny wykreowały przedmiotową umowę o pracę, spisując ją dla pozorów w celu uzyskania przez ubezpieczoną ochrony ubezpieczeniowej i świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługującym pracownikom w związku ze zbliżającym się macierzyństwem. Organ rentowy uznał zatem, że umowa o pracę pomiędzy M. K. a E. M. (1) jest nieważna, w konsekwencji czego wnioskodawczyni nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik od 6 lutego 2015r.

Odwołanie od w/w decyzji złożyła ubezpieczona E. M. (1), wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że w związku z zatrudnieniem i odprowadzaniem składek na ubezpieczenie społeczne, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 6 lutego 2015r. Decyzji zarzucono błędne ustalenie stanu faktycznego, polegające na wykazaniu wyłącznie tych okoliczności, które zdaniem organu świadczą, że niemożliwe było świadczenie przez ubezpieczoną pracy na rzecz pracodawcy, co doprowadziło do błędnej jego oceny, iż umowa o pracę zawarta została dla pozorów, przez co - mimo opłacania składek do ZUS - ubezpieczona nie podlegała ochronie w zakresie ubezpieczenia społecznego. W uzasadnieniu odwołania podniesiono następujące zarzuty: (1) żaden przepis nie zabrania zatrudniania osób spokrewnionych czy też kobiet w ciąży, (2) kontynuowanie nauki w W. według rozkładu zajęć na ostatnim roku studiów nie koliduje z wykonywaniem obowiązków pracowniczych w pełnym wymiarze czasu pracy, (3) organ rentowy nie ma prawa powoływać się na obowiązki opiekuńcze pracownika wobec pracodawcy, wynikające z kodeksu rodzinnego, bowiem stanowi to w ingerencję w prywatną sferę relacji rodzinnych, podlegających konstytucyjnej ochronie, a żadne przepisy prawa, regulujące wzajemne relacje osób nie mogą wyprzedzać przepisów obowiązujących organ w zakresie uprawnień i obowiązków, w tym wynikających z przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, (4) organ rentowy nie ma prawa do oceny, czy córki pracodawcy w sposób wystarczający, czy też nie, świadczyły opiekę nad pracodawcą, a ponadto podkreślono, że (5) organ rentowy nie dysponował żadną pozytywną wiedzą w przedmiocie sprawowania nadzoru i kierowania przez pracodawcę wykonywanej pracy przez pracownika, bowiem nigdy nie dokonał żadnych czynności kontrolnych w tym zakresie. Zdaniem ubezpieczonej ocena organu rentowego w zakresie ustalenia, że umowa o pracę została zawarta jedynie dla pozorów, więc jest nieważna z mocy prawa, jest w istocie nieuprawnionym domysłem, niewynikającym z zaistniałego stanu faktycznego. Powołano się także na fakt, że ubezpieczona potrafiła pogodzić zajęcia na uczelni w W. z obowiązkami pracowniczymi z uwagi na korzystny rozkład zajęć, absorbujący niespełna 2 dni w tygodniu –

wyjeżdżała do W. we wtorek rano i wracała do S. w środę około godz. 15. N. godziny nadrabiane były często w soboty i niedziele (odwołanie wraz z załącznikami, k. 1-11 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniesiono, że pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek doszło do zawarcia umowy o pracę, która jednak nie była faktycznie realizowana. W konsekwencji czego nie doszło do nawiązania ważnego stosunku pracy, a zawarta pomiędzy nimi umowa o pracę była pozorna. Na pozorność wskazuje stworzenie stanowiska pracy bez potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej, brak rzeczywistych efektów pracy, ciąża ubezpieczonej, krótkie świadczenie pracy przed powstaniem niezdolności do niej (odpowiedź organu rentowego na odwołanie, k. 13-15 akt sprawy).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 2 lutego 2015r. M. K. jako pracodawca zawarł z E. M. (1) umowę o pracę na czas nieokreślony, w której jako rodzaj umówionej pracy wskazano: opieka nad osobami starszymi M. i T. K., za wynagrodzeniem 2.500 zł płatnym do dnia 26 każdego miesiąca. Praca miała być wykonywana w miejscu zamieszkania M. K., tj. w S. przy ul. (...). Termin rozpoczęcia pracy określono na dzień 6 lutego 2015r. Pracownikowi zlecono następujące czynności: prowadzenie domu (w tym: zakupy, sprząatanie, pranie, prasowanie, przygotowywanie posiłków), spacer, rozdzielanie i nadzorowanie przyjmowania leków, transport do ośrodków zdrowia, wspólne spędzanie czasu oraz inne prace zlecone przez pracodawcę związane z prowadzeniem domu (umowa o pracę zawarta w aktach osobowych ubezpieczonej oraz k. 11 akt organu rentowego). W momencie podpisania umowy o pracę ubezpieczona była w trzecim miesiącu ciąży.

E. M. (1) została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 6 lutego 2015r. jako pracownik zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy u płatnika składek M. K.. Od listopada 2000r. ubezpieczona posiada uprawnienia do renty rodzinnej. Od dnia 7 maja 2015r. do 8 czerwca 2015r. pobierała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy w związku z ciążą finansowane ze środków pracodawcy, a od 9 czerwca 2015r. do 30 czerwca 2015r. zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego. Obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim.

E. M. (1) jest wnuczką M. K., mieszka w S. i posiada dwójkę małych dzieci (starsze urodziło się w (...)r., a młodsze w 2015r.). W okresie od 1 października 2013r., w tym także w momencie podpisania umowy o pracę z dnia 2 lutego 2015r., była studentką studiów drugiego stopnia (magisterskich) w Szkole Głównej Gospodarstwa (...) w W. na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji na kierunku dietetyka. Studia odbywały się w formie studiów stacjonarnych (zaświadczenie z dnia 8.10.2014r., k. 47 akt organu rentowego). Na II roku studiów w semestrze letnim (...) zajęcia odbywały się we wtorki i środy, wtedy też E. M. (1) przebywała w W.. Z miejsca zamieszkania do W. wyjeżdżała we wtorek rano i wracała do S. w środę około godz. 15:00.

M. K. ma 87 lat, cierpi na chorobę P., chorobę wieńcową, bóle kręgosłupa szyjno-lędźwiowego, jest inwalidą wojennym, w 2016r. została u niego przeprowadzona operacja amputacji nogi. Żona pracodawcy – T. K. ma 81 lat, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę i wszczepiony rozrusznik serca. Przed podpisaniem umowy o pracę z E. M. (1), a także we wtorki i środy, kiedy miała zajęcia w W., jak również w czasie jej niezdolności do pracy, przy wykonywaniu czynności domowych M. i T. K. pomagały córki – L. G. (mieszkająca w S.) oraz E. K. (matka ubezpieczonej, mieszkająca w W.). Płatnik składek i jego żona nie potrzebowali pomocy przy takich czynnościach jak mycie, ubieranie, czy inne czynności pielęgnacyjne, które byli w stanie wykonać samodzielnie. Babcia ubezpieczonej sporadycznie przygotowuje posiłki, a także robi pranie – potrzebuje jednak pomocy przy jego rozwieszeniu. M. i T. K. utrzymują się ze świadczeń emerytalnych. Wysokość emerytury wojskowej M. K. wynosiła w marcu 2015r. – 4.599,20 zł, zaś w marcu 2016r. – 4.625,87 zł.

Po urodzeniu dziecka, co miało miejsce dnia 15 sierpnia 2015r., ubezpieczona E. M. (1) nie powróciła do pracy u płatnika składek, lecz pomaga dziadkom nieodpłatnie. Przed zawarciem umowy o pracę w dniu 2 lutego 2015r.

ubezpieczona nie była nigdzie zatrudniona, wówczas studiowała najpierw w S., a później od października 2013r. na (...) w W..

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej E. M. (1) podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art.6 ust.1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013r., poz.1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Z kolei art.11 ust.1 w/w ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają pracownicy, wreszcie w myśl art.12 ust.1 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Odnosząc powyższe uregulowania do okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że organ rentowy prawidłowo stwierdził, iż E. M. (1) nie podlega od 6 lutego 2015r. w/w ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 2 lutego 2015r. z płatnikiem składek M. K.. Należy podkreślić, że tytułem ubezpieczenia w myśl powyższych przepisów jest pozostawanie w stosunku pracy w rozumieniu art.22§1 kp, tj. faktyczne wykonywanie pracy, a nie samo formalne zawarcie umowy o pracę, które nie daje tytułu do ubezpieczenia, jeżeli w rzeczywistości umowa nie jest wykonywana. Stanowisko takie jest utrwalone również w orzecznictwie sądów. Wskazać w tym miejscu można wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 marca 2014r. w sprawie III AUa 997/13 (Lex nr 1461092), w którym Sąd ten stwierdził, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki oraz wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art.22§1 kp. Istotne jest zatem, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Analogiczny pogląd w/w Sąd Apelacyjny wyraził również w wyroku z 30 lipca 2014r. w sprawie III AUa 1854/13 (opublikowany: Lex nr 1506200). Zgodnie z art.22§1 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez tego pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2006r., II UK 186/05 (LEX nr 957397) wskazał, że podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych w związku ze specjalnie utworzonym dla osoby bliskiej pracodawcy stanowiskiem pracy i brakiem prawnego zakazu zatrudniania osób bliskich w stanie ciąży na odpowiednich stanowiskach pracy, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Brak formalnych przeciwwskazań do zatrudniania osób bliskich w ramach stosunku pracy nie wyklucza kompetencji organu rentowego do weryfikowania deklarowanego tytułu ubezpieczenia społecznego, zwłaszcza gdy ustalenie to dotyczy osoby bliskiej w zaawansowanej ciąży, dla której pracodawca tworzy specjalnie nowe stanowisko pracy z godziwym wynagrodzeniem, wpływającym (poprzez należne składki) na wysokość świadczeń z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, z których wnioskodawczyni zamierzała korzystać po stosunkowo krótkim okresie od zawarcia umowy o pracę. Stwierdzenie zatrudnienia na podstawie stosunku pracy osoby bliskiej pracodawcy wymaga zatem jednoznacznych ustaleń, że zostały spełnione warunki podjęcia takiego zatrudnienia oraz że miało miejsce wykonywanie obowiązków w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, a nie tylko, że brak było zakazu zatrudnienia w ramach stosunku pracy (por. wyrok SN z dnia 19 września 2003r., II UK 41/03, OSNP 2004/11/199). Zaprezentowane stanowisko Sąd podziela w całości i mając je na uwadze, dokonał analizy całokształtu okoliczności niniejszej sprawy pod kątem faktycznego wykonywania przez ubezpieczoną E. M. (1) czynności pracowniczych wynikających z umowy o pracę z dnia 2 lutego 2015r., a tym samym, czy umowa ta była rzeczywiście realizowana w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa. Zaoferowane przez ubezpieczoną dowody, w ocenie Sądu, są nieprzekonujące i nie dają podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji. Co więcej zasadne jest stwierdzenie, że od 6 lutego 2015r. ubezpieczona nie świadczyła pracy w ramach stosunku pracy. Podkreślenia wymaga, że samo sporządzenie dokumentacji wskazującej na zawarcie umowy o pracę, jak również

nawet opłacanie składek na ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia nie świadczy automatycznie o tym, iż powstał stosunek pracy i w związku z tym powstał tytuł do ubezpieczenia społecznego. W orzecznictwie jednoznacznie wskazuje się, że o tym, czy zaistniała podstawa do ubezpieczenia społecznego decyduje okoliczność faktycznego i rzeczywistego wykonywania pracy przez pracownika w warunkach podporządkowania pracowniczego wobec pracodawcy.

Bezspornie M. i T. K. są osobami w podeszłym wieku, cierpiącymi na liczne schorzenia i wymagającymi pomocy oraz opieki ze strony innych osób. Nie zachodziły także przeszkody natury prawnej, by zawrzeć umowę o pracę na stanowisku pomocy domowej z osobą bliską pracodawcy, w tym przypadku z wnuczką. Niemniej jednak, Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, że w świetle zasad doświadczenia życiowego nie można dać wiary twierdzeniom ubezpieczonej, że będąc studentką studiów stacjonarnych w W., w zaawansowanej ciąży a jednocześnie matką wówczas 6-letniego dziecka mogła wykonywać obowiązki pracownicze w pełnym wymiarze czasu pracy. E. M. (1) podnosiła, iż zajęcia na ostatnim roku studiów (...) stopnia (magisterskich) w Szkole Głównej Gospodarstwa (...) w W. faktycznie zajmowały jej tylko dwa dni w tygodniu – wtorki i środy – i tylko te dni musiała spędzać w W. z jednoczesnym obowiązkiem wykonywania pracy u M. K. w soboty i niedziele. Kierując się doświadczeniem życiowym Sąd uznał, że nie ma możliwości, by ubezpieczona wykonywała czynności, takie jak sprząatanie czy pranie w weekendy, w szczególności w niedziele w godzinach od 8:00 do 16:00. Co więcej warto tutaj zwrócić uwagę także na zeznania E. M. (2), teściowej ubezpieczonej, która zeznała: „Wiem, że E. była zatrudniona przez dziadka. Jak przychodziła do nas na obiad w niedziele, oczywiście jak mogła przyjść, to opowiadała trochę o tym”. (k. 55 akt sprawy, nagranie od 01:28:39). Stwierdzenie to w pewnym zakresie podważa stanowisko wnioskodawczyni, iż wobec braku możliwości wykonywania pracy we wtorki i środy, swoje obowiązki pracownicze realizowała w weekendy w wymiarze 8 godzin dziennie, tj. od godziny 8:00 do 16:00. Podkreślenia wymaga, że przed zatrudnieniem E. M. (1), jak również w czasie jej nieobecności we wtorki i środy, a także później po orzeczeniu u niej niezdolności do pracy w związku z ciążą, M. i T. K. korzystali z pomocy córek L. G. i E. K., które opiekowały się rodzicami. W tych okolicznościach potrzeba zawarcia umowy o pracę z wnuczką, w szczególności w momencie, gdy ta była w trzecim miesiącu ciąży a po upływie 3 miesięcy od chwili zatrudnienia stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą (data rozpoczęcia pracy wskazana w umowie o pracę to 6 lutego 2015r., zaś od dnia 7 maja 2015r. przebywała na zwolnieniu lekarskim), budzi uzasadnione wątpliwości. Ponadto ubezpieczona wskazała, że „babcia jeszcze dzisiaj czasami coś ugotuje” (k. 51v, nagranie od 00:18:08), „sama wstawi pranie, tylko ktoś jej rozwiesza” (k. 51v, nagranie od 00:20:58). Wobec całokształtu okoliczności sprawy zasadne jest zatem stwierdzenie, że E. M. (1) obowiązki pracownicze wynikające z umowy z dnia 2 lutego 2015r. wykonywała tylko okazjonalnie i sporadycznie, co było podyktowane odbywaniem studiów stacjonarnych w W.. Sąd nie dał wiary ubezpieczonej, że swoją nieobecność u dziadków we wtorki i środy „odpracowywała” w weekendy, w tym w niedziele, w godzinach od 8:00 do 16:00, bowiem przeczą temu zasady doświadczenia życiowego. Nie można uznać, by ubezpieczona w niedziele robiła zakupy, gotowała, sprzątała czy też prała przez 8 godzin, mając przy tym na uwadze, iż była wówczas osobą w zaawansowanej ciąży. Brak wypełniania obowiązków pracowniczych tudzież ich sporadyczność i okazjonalność z racji powiązań rodzinnych był tolerowany przez pracodawcę, czego na pewno nie akceptowałby w sytuacji podobnych zachowań ze strony osoby obcej. Sąd miał także na uwadze, że powołani w sprawie świadkowie E. K. (matka ubezpieczonej), E. M. (2) (teściowa ubezpieczonej) i L. G. (ciotka ubezpieczonej) są spokrewnione bądź spowinowacane z E. M. (1), przez co niewątpliwie są zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy na korzyść ubezpieczonej. Świadek S. S. informacje o zatrudnieniu E. M. (1) przez dziadka posiadała zaś od ubezpieczonej. Podkreślenia wymaga, że dowody w postaci zeznań świadków co prawda potwierdzają, że ubezpieczona bywała w domu dziadków, robiła dla nich zakupy i wykonywała inne czynności domowe, lecz w ocenie Sądu okoliczność ta nie jest równoznaczna z zatrudnieniem jej w warunkach pracowniczego podporządkowania. Nie można bowiem pominąć okoliczności bliskiego spokrewnienia ubezpieczonej i płatnika składek, tym samym obecność E. M. (1) w mieszkaniu dziadków nie może dziwić. Nie jest rzeczą niezwykłą także świadczona przez nią pomoc M. i T. K., którzy niewątpliwie z uwagi na wiek i stan zdrowia wymagają opieki i troski ze strony innych osób.

W ocenie Sądu, warunki umowy o pracę z dnia 2 lutego 2015r. nie były realizowane przez ubezpieczoną, która faktycznie nie świadczyła pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, a wykonywane przez nią czynności należy raczej poczytywać jako doraźną pomoc wnuczki w stosunku do swoich dziadków. Skoro zatem pomiędzy E. M. (1) a M. K. od 6 lutego 2015r. stosunek pracy nie został nawiązany, to – pomimo uiszczenia stosownych składek - nie

powstał obowiązek ubezpieczeniowy, w konsekwencji czego odwołująca się nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Fakt wnoszenia składek nie może bowiem przesądzać o ważności podlegania pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu, który jest następstwem posiadania statusu pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc, orzeczono jak w punkcie I. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art.98 § 1 i 3 kpc w zw. z art.99 kpc i § 11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 sierpnia 2015r. Z uwagi, iż sprawa została wszczęta przed dniem wejścia w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. przed dniem 1 stycznia 2016r.), do określenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego zastosowano przepisy dotychczasowe.